

KRZYSZTOF MICHAŁKIEWICZ

ur. 1954; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	Dostałem się na socjologię na KUL
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	KUL, studia

Dostałem się na socjologię na KUL

PRL był szary, smutny i mało ciekawy. Ratowała mnie ucieczka w książki. Mnóstwo czytałem i jakoś sobie w ten sposób ten świat robiłem ciekawszym. Do szkoły średniej chodziłem w Świdniku. Było tam technikum mechaniczne. W tym technikum mechanicznym była klasa Osprzęt lotniczy i urządzenia pokładowe. Brzmiało to na tyle romantycznie, że wydawało mi się, że jest do zniesienia. A technikum było oczywiście dlatego, że ojciec uważał, że mężczyzna powinien mieć zawód, więc do liceum to poszła siostra, a ja powinienem być pójść do technikum. Natomiast było to dla mnie dosyć męczące doświadczenie, bo ja raczej z natury jestem humanistą. Próbowaliśmy w technikum szukać kontaktów, czy jakichś informacji, także niezależnych. Jakaś pierwsza bibuła, czy opracowania związane głównie z KOR-em, bo to już był ten czas, zaczęły trafiać w nasze ręce. Kończąc technikum bardzo świadomie wybraliśmy KUL, jako to miejsce, które było w miarę wolne i niezależne. Dostałem się na socjologię na KUL. Faktycznie, z perspektywy czasu, KUL w latach siedemdziesiątych był miejscem wyjątkowym na mapie Polski, z tego względu, że wykładowcy byli niezależni. Moim wykładowcą był min. prof. Łukasz Czuma, osoba która była związana z działalnością opozycyjną i więzień polityczny w PRL. Był dostęp do osób, które trochę wyjeżdżały na zachód. Naukowcy z KUL-u troszkę jeździli, przywozili trochę inne patrzeć na rzeczywistość. Uczyliśmy się z normalnych podręczników, albo bez podręczników, bo normalnych podręczników w Polsce nie było. Także bywałem w różnych środowiskach. Bywałem w duszpasterstwie Ojców Dominikanów, u Ojca Ludwika, jeżeli były jakieś ciekawsze spotkania. Przyjaźniłem się także ze środowiskiem teatru alternatywnego, z grupami które były na KUL-u, z „Provisorium” na UMCS-ie, gdzie były książki z obiegu niezależnego i różnego rodzaju publikacje, a także dyskusje. Środowisko było z większym dostępem do informacji i do niezależnych publikacji.

Data i miejsce nagrania	2005-07-03, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Choroś
Transkrypcja	Justyna Choroś
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"